

Jako że pogoda w tą majówkę aż tak bardzo Nas nie rozpieszcza, poczytajmy trochę cóż właśnie startujący sezon budowlany szykuje nam w tym roku w Będzinie. Jak pewnie większość z Was zauważyła ruszyła budowa budynku handlowo-usługowego przy ulicy 11-go Listopada w Będzinie, właśnie rozpoczęła się budowa wjazdu na przedmiotową działkę. Myślę, że w ciągu kilku najbliższych dni ruszy docelowo budowa wspomnianego przeze mnie budynku, który jeśli chodzi o funkcję będzie podobny do vis-a-vis budynku powstałego w zeszłym roku tuż przy Kauflandzie – czyli jakaś sieciówka w parterze plus biura pod wynajem na wyższych kondygnacjach. Myślę, że podobnie jak w Anglii obstawiają imię dla właśnie urodzonej księżniczki, my w Będzinie możemy zacząć obstawiać kto zasiedli przyszłe miejsce. Jakiej sieciówki jeszcze u nas nie ma...hmm. Z jednej strony teren stał odłogiem, z drugiej jednak szkoda go dla takiej funkcji. Ostatni sklepikarze z Małachowskiego trzymajcie się...chciałoby się powiedzieć.



Nie wiem czy zauważyliście ale gdzieś zaginął temat przebudowy i rozbudowy TDZ w Będzinie. Z tego co pamiętam, projekt miał być skończony do końca 2014 roku i gdzieś utknął w korytarzach naszego magistratu. Pamiętam, że miasto miało się starać o jakieś dotacje z ministerstwa kultury i biorąc pod uwagę napięty kalendarz wyborczy bieżącego roku, chyba na projekcie się skończy. Może ktoś z czytelników coś słyszał, to proszę pisać. Sam jestem ciekaw czy będziemy mieli aquapark zamiast teatru. Przepraszam ale mnie ten projekt z niczym innym się nie kojarzył, stąd od samego początku mu nie kibicowałem i łezki po nim nie uronię. Myślę, że wkrótce ruszy za to budowa McDonalda przy Alejach Kołłątaja. Jakiś czas temu widziałem jak robili odwierty geologiczne pod przyszłą budowę więc myślę, że w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy budowa ruszy. Zresztą nie jedyna na tej ulicy. Powstanie również wkrótce pawilon biurowo-handlowy na skwerze przed Biga z wjazdem od ulicy Paryskiej.



A jak już tak jesteśmy przy tematyce pawilonów czy inaczej mówiąc pudełkowatych sieciówek, to z przykrością stwierdzam, że to niestety nie ostatnia tego typu inwestycja w naszym mieście. Też jesteście zapewne rozczarowani. Nie znam dokładnej daty tej inwestycji ale na pewno w najbliższym czasie ruszy budowa jeszcze jednego pudełka na osiedlu Syberka. Pewnie zastanawiacie się gdzie w tak zintensyfikowanej zabudowie można jeszcze wcisnąć kolejny pawilon. Na razie powiem tylko tyle – będziecie zaskoczeni tą lokalizacją ale dokładnego miejsca Wam nie zdradzę. To chyba z grubsza tyle o będzińskich archi pawilonach.

Teraz trochę o przyjemniejszych rzeczach. Jest na naszym terenie grupa ludzi, która jest mocno zainteresowana budową lotniska (lub kilku lotnisk w zależności od zainteresowania) dla wiatrakowców. Dla niewtajemniczonych wrzucam zdjęcie poniżej. W dość mocnym skrócie taki mały helikopter.



Oczywiście pomysł całkiem świeży, moim zdaniem warty uwagi bowiem wkrótce alternatywą dla PKP i Pendolino może stać się właśnie taka forma podróżowania. Czemu o tym

wspominam? Bo to szansa dla naszej miejscowej Parciny na drugie życie i przy okazji większa dostępność dla zwykłego Kowalskiego niż komercyjne latanie z Muchowca w Katowicach. Trzymam kciuki za ten pomysł. Problemem dla samej Parciny może być jej prywatny właściciel, którym nie jest gmina Będzin!



Co dalej z cementownią w Groźcu? Niestety nic nie wiem. Kilka miesięcy temu, przy okazji uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu usłyszeliśmy o negocjacjach z prywatnym Inwestorem i na razie nic więcej w tej tematyce nie wiadomo. Nie wiem jak wy ale ja nie lubię czekać i czekać aż coś nam miejscowa gazetka powie w tym temacie. Wciąż gadają i gadają o tej cementowni i nic z tego nie wynika. Swoimi kanałami dowiedziałem się, że obiektem jest zainteresowany Johann Bros i to z nim miasto negocjuje. Tak to ten sam inwestor, który przepadł w 2010 r. przy okazji opracowywania warsztatów charrete. Bros chciał wtedy w Groźcu stworzyć centrum sztuki współczesnej z inkubatorem przedsiębiorczości i terenami zielonymi. Temat wtedy umarł. Zobaczymy czy tym razem magistrat coś ugra dla naszej perełki.

Na koniec swej dzisiejszej opowieści, tematyka spoza Będzina. Będzie gruntowny remont i przebudowa magistratu w Czeladzi wraz z nowym zagospodarowaniem terenów zielonych wokół obiektu i nie tylko. Zostanie również zrewitalizowany park po drugiej stronie ulicy Katowickiej. Temat ma być w części finansowany ze środków unii europejskiej.



wyświetleń: 651